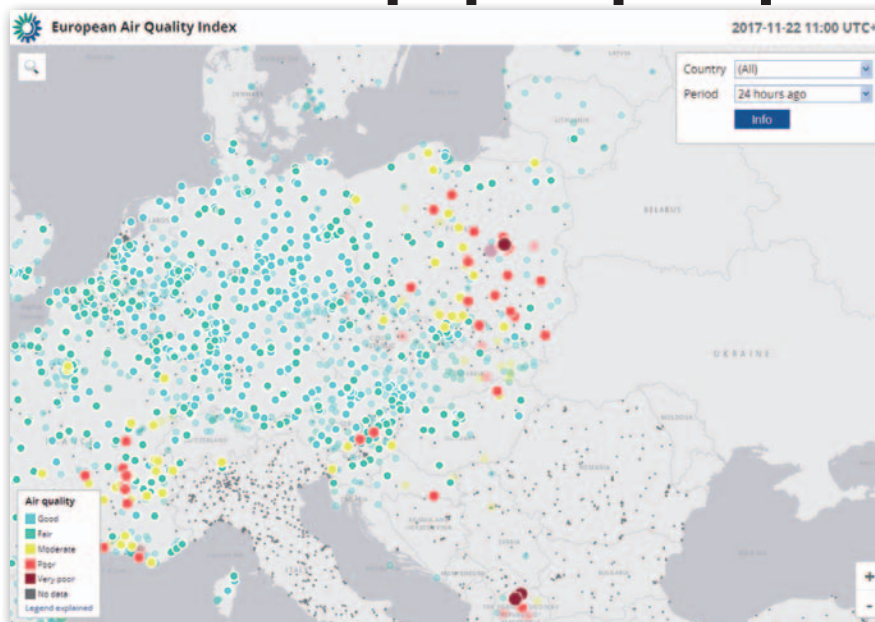


Zanieczyszczenie na europejskiej mapie

Europejska Agencja Środowiskowa (EEA) uruchomiła Europejski wskaźnik jakości powietrza – serwis, który pozwala monitorować zanieczyszczenie atmosfery w całej Unii Europejskiej. Portal (airindex.eea.europa.eu) prezentuje aktualne informacje bazujące na pomiarach z ponad 2 tys. stacji monitorujących w całej Europie. Na interaktywnej mapie można śledzić jakość powietrza dla poszczególnych stacji z uwzględnieniem stężenia pięciu najważniejszych rodzajów zanieczyszczeń mających szkodliwy wpływ na zdrowie ludzi oraz na środowisko: pyłu drobnego (PM_{2,5} i PM₁₀), ozonu w warstwie przyziemnej (O₃), dwutlenku azotu (NO₂) i dwutlenku siarki (SO₂). Krótko po uruchomieniu portal wzbudził w Polsce spore emocje. Wprawdzie podobne dane oferuje serwis mapowy Generalnej Inspekcji Ochrony Środowiska (powietrze.gios.gov.pl), ale – jak zwraca uwagę m.in. „Gazeta Wyborcza” – zastosowano tu zupełnie inną wizualizację danych. Gdy w europejskim portalu wiele stacji świeci się na czerwono (co świad-



czy o przekroczeniu norm zanieczyszczenia), to na krajowej mapie widoczne są barwy żółte i zielone. GIOŚ wyjaśnia, że polski indeks odnosi się do stężenia jedno-

godzinnego, a europejski – dobowego. W rezultacie różnice między tymi dwoma serwisami mogą być znaczące.

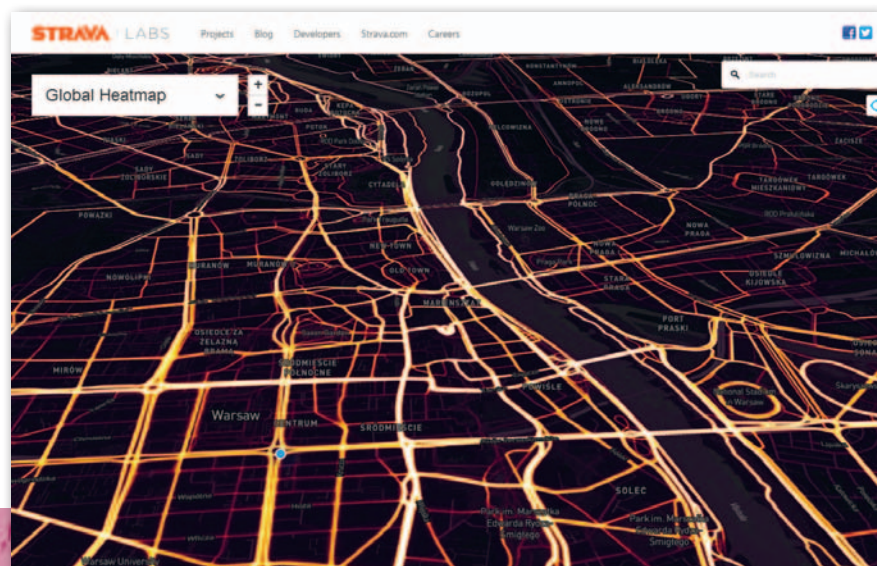
Źródło: EEA

Gdzie uprawiamy sporty?

Miliard treningów składających się z 3 bilionów punktów GPS zajmujących 10 TB – w nowej wersji mapy świata opracowanej przez popularny serwis Strava tak ogromne ilości danych udało się zaprezentować w przystępnej i atrakcyjnej formie tzw. mapy ciepła. Wydanie to jest nie tylko bardziej aktualne, ale także prezentuje dane dla kolejnych dyscyplin (tj. pływania i narciarstwa) oraz oferuje dodatkowe wersje graficzne. Choć w teorii generowanie takiego opracowania nie jest trudne, to – jak czytamy na

blogu Stravy – jego autorzy stanęli przed wieloma wyzwaniami. Trzeba było m.in. opracować nowe algorytmy Big Data, które pozwalałyby szybciej, taniej i efektywniej aktualizować tę mapę. Problemem była również wizualizacja śladów GPS dociąganych przez niektóre smartfony do dróg, eliminacja fałszywych treningów (bo rejestrowanych np. podczas jazdy samochodem) czy zadbanie o anonimizację danych oraz ich wizualne rozróżnienie w skali zarówno lokalnej, jak i globalnej.

JK



Google wprowadza kolorowe ikonki

W ciągu najbliższych kilku tygodni użytkownicy serwisu kartograficznego Google'a zyskają dostęp do nowej wersji graficznej map. Po pierwsze, zmodyfikowano wizualizację, które wyświetlają się podczas nawigacji. Ich treść ma być dopasowana do stosowanego środka komunikacji. Na przykład jeśli poruszamy się samochodem, wyróżnione zostaną stacje benzynowe czy dane o ruchu drogowym, a jeśli korzystamy z transportu publicznego, łatwiej dostrzeżemy stacje kolejowe i przystanki. Wprowadzono także kolorowe ikonki, które mają pomóc rozróżnić kategorie punktów użyteczności publicznej. Jeśli np. użytkownik chce znaleźć kawiarnię, powinien zwracać uwagę na pomarańczowe sygnatury. Z kolei sklepy kryją się pod niebieskimi ikonami. Wymienione zmiany będą wprowadzane stopniowo we wszystkich produktach firmy Google korzystających z tych map. W dalszej kolejności aktualizacja obejmie rozwiązania zewnętrzne bazujące na interfejsie Google Maps API.

Źródło: Google